

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. W.

przeciwko P. W. (1)

o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej

- 1) z dniem 18 grudnia 2013 roku ustanawia rozdzielność majątkową małżonków P. W. (1) i M. W. z domu B., którzy zawarli związek małżeński 15 czerwca 2002 roku w W., których akt małżeństwa została zarejestrowany w USC W. U. pod numerem (...),
- 2) w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- 3) kosztami postępowania obciąża obie strony i zasądza od pozwanego P. W. (1) na rzecz powódki M. W. kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu połowy wniesionej przez nią opłaty sądowej.

UZASADNIENIE

M. W. wniosła w dniu 18 grudnia 2014 roku pozew o ustanowienie rozdzielności majątkowej między nią, a jej mężem P. W. (1) od dnia 01.03.2006 roku oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podniosła, że małżonkowie nie mieszkają razem od 2006 roku, a pozwany dopuszczał się licznych nadużyć i zaniedbań w ekonomicznej sferze funkcjonowania małżeństwa, nie konsultował z nią swoich poczynań, a nawet nie informował jej o nich. Skutkiem tego powstały zobowiązania, które zmuszona była spłacać m.in. pozwany zaprzestał spłacać kredyty hipoteczne zaciągnięty na dom, którego rata miesięczna wynosi ok. 4.000 złotych.

Pozwany P. W. (1) warunkowo uznał żądanie pozwu, zgadzając się na ustanowienie rozdzielności, jeżeli miałyby to doprowadzić do zadowolenia jego żony, i wspólnego życia razem.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. W. z domu B. i P. W. (1) zawarli związek małżeński w dniu 15 czerwca 2002 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego W. U. (k. 9- kserokopia aktu małżeństwa). Z małżeństwa mają troje dzieci P. W. (2) (lat 9), B. W. (lat 4) i 2 miesięcznego L. W.. Strony są małżeństwem prawie 12 lat, ale od lutego 2006 roku nie mieszkają razem, bowiem pozwany wyprowadził się ze wspólnego domu. Małżonkowie pracowali i osiągalni wysokie dochody, razem podejmowali działania finansowe. W 2007 roku podjęli decyzję o budowie wspólnego domu w R. i zaciągnięciu kredytu w wysokości 1 mil. 100 tysięcy złotych (jeden milion sto tysięcy złotych) na zakup działki o pow. 1.700 mkw i budowę. Dom jest obecnie w stanie surowym zamkniętym, natomiast kredyt hipoteczny spłaca M. W., wysokość raty wynosi miesięcznie około 4 tysięcy. Małżonkowie W. nie rozliczają się wspólnie z Urzędem Skarbowym. Powódka nie ma zadłużeń wobec tego (...), pozwany jak twierdzi, ma tylko do zapłacenia 270 złotych (dwieście siedemdziesiąt) z rozliczenia za ubiegły rok.

M. W. ma lat 37, pracuje, choć na co dzień opiekuje się trójką dzieci, w tym najmłodszym dzieckiem dwumiesięcznym. Prowadzi działalność reklamową, zarabiając około 25.000 złotych (dwadzieścia pięć tysięcy) miesięcznie. W zeznaniach podatkowych wykazywała dochód za lata objęte żądaniem pozwu :

2006 r. 58.923 zł. (k.40),

2007 r. 23.617 zł.(k.43),

2009 r. 339.450 zł. (k.45).

2010 r. 279.817 zł. (k,51),

2011 r. 252.309 zł.(k.58).

2012 r. 285.922 zł. (k.19),

2013 r. 238.731 zł.(k.62).

P. W. (I) ma 38 lat, wykształcenie średnie zajmuje się informatyką. Prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), obsługuje informatycznie firmy. Wobec Urzędu Skarbowego jest zadłużony na 270 złotych (dwieście siedemdziesiąt) z rozliczenia za ubiegły rok, natomiast wobec ZUS –u ma zadłużenie na poziomie 12.000 zł (dwanaście tysięcy).

W zeznaniach podatkowych składanych wykazywał dochód w okresie objętym żądaniem pozwu :

2006 r. 294.884 zł. (k.67),

2007 r. 488.587 zł. (k.72),

2008 r. 564.659 zł. (k.76),

2009 r. 4.633 zł. (k.82)

2010 r. 22.385 zł. (k.85),

2011 r. 72.175 zł. (k.92),

2012 r. 84.381 zł. (k.96),

2013 67.422 zł. (k.102).

W 2014 roku za trzy miesiące uzyskał dochód 26.605 zł. (k. 66).

Pozwany twierdzi, że miał „kilka nieudanych biznesów” np. stracił pieniądze na giełdzie. Obecnie chciałby poprawić swoją kondycję finansową i mieszkać z żoną i z dziećmi we wspólnym domu, który budują. (...) tej nie opłaca się obecnie sprzedawać, gdyż jej wartość jest mniejsza niż wysokość kredytu zaciągniętego przez małżonków we frankach szwajcarskich. Pozwany twierdzi, że obecnie mieszka u swoich rodziców, jeździ samochodem pożyczonym od żony. Z żoną się spotyka często, aktywnie pomaga jej przy dzieciach, opłaca szkołę, przedszkole, rozmawia z żoną, co czasami prowadzi do kłótni, również o pieniądze. Chciałby mieszkać z żoną i z dziećmi we wspólnym domu. Bierze na siebie winę za kryzys w sferze finansowej.

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o dokumenty dołączone do akt oraz dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje :

Powództwo o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami P. i M. W. należało uwzględnić z datą wniesienia pozwu, zaś pozostałym zakresie oddalić.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy stanowi w art. 52, że z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez Sąd rozdzielności majątkowej. Rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. Tylko w wyjątkowych wypadkach Sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu. Przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, że **ważne powody to takie okoliczności, w których dalsze trwanie ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej pociąga za sobą poważne zagrożenie lub naruszenie interesu majątkowego małżonka żądającego ustanowienia rozdzielności.** Ważne powody muszą mieć charakter majątkowy, choć ich źródłem mogą być rozdzwigi między małżonkami natury osobistej. Ważne powody to również okoliczności stwarzające sytuacje, w których wykonywanie zarządu wspólnym majątkiem przez każdego z małżonków samodzielnie jest niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione, niezależnie od tego czy małżonkowie mieszkają razem czy osobno, czy są w separacji czy nie.

W niniejszej sprawie pozwany P. W. (1) uznał żądanie pozwu, zgadzając się na ustanowienie rozdzielności, jeżeli w efekcie ma to doprowadzić do zadowolenia jego żony, zgody z nią i wspólnego życia razem.

Art. 213 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego stanowi, iż Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że jest ono sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Natomiast w postępowaniu procesowym w sprawach małżeńskich przepis art. 431 Kodeksu postępowania cywilnego stanowi, iż w nie jest możliwe oparcie rozstrzygnięcia w tych sprawach wyłącznie na uznaniu powództwa lub przyznaniu okoliczności faktycznych. Przepis ten ma zastosowanie również w sprawach o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami (452 Kodeksu postępowania cywilnego).

Związanie uznaniem przez sąd jest więc możliwe w granicach, w których dopuszczalne jest przez strony dysponowanie swoimi prawami materialnymi, zaś tymi nie mogą strony dysponować w sprawach małżeńskim.

Skuteczność uznania zależy również od jego zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego, jeżeli jest z nimi niezgodne lub zmierza do obejścia prawa jest uznaniem bezskutecznym. W sprawach, w których sąd nie jest związany uznaniem nie może nastąpić pominięcie postępowania dowodowego.

Ponadto uznanie powództwa jest czynnością procesową, i z tego powodu nie może być ona uzależniona od spełnienia warunku (orz. SN z 1.04.1973 r. II CR 167/73 OSNCP 1974 nr 5 poz.94).

W niniejszej sprawie nie można uznać za skuteczne uznania powództwa przez pozwanego P. W. (1) co do żądania rozdzielności z datą wsteczną, bowiem sprawa o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej jest sprawą małżeńską prowadzoną w oparciu o przepisy szczególne w postępowaniu procesowym. Strony mogą dysponować swoimi prawami małżeńskimi o tyle, o ile im prawo – Kodeks rodzinny i opiekuńczy- na to pozwala. Strony mogą na bieżąco zgodnie zmienić ustrój majątkowy małżeński poprzez podpisanie aktu notarialnego, ale nie mogą tego zrobić z datą wsteczną – tu ich dyspozycyjność, co do własnych praw jest wyłączona. Dlatego też Sąd nie może być związany uznaniem powództwa o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej z datą wsteczną, i ocenia to powództwo zgodnie z zasadami określonymi w art. 52 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, mając również na względzie generalną zasadę stanowienia prawa „**lex retro non agit**” czyli, że prawo nie działa wstecz. Zasadniczo normy prawne obowiązują w teraźniejszości i ustanawianie ich lub zmienianie z datą wsteczną jest działaniem nieprawidłowym. Natomiast uznanie powództwa o ustanowienie rozdzielności z datą wniesienia pozwu podlega ocenie Sądu zgodnie z zasadami art. 213 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego – czyli zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego.

Oddalając powództwo o ustanowienie rozdzielności z datą wsteczną Sąd Rejonowy miał na względzie, iż małżonkowie W. mimo tego, że nie mieszkają razem prowadzą nadal wspólne sprawy finansowe. W okresie objętym żądaniem pozwu rozpoczęli budowę wspólnego domu i nadal prowadzą tę inwestycję. Pozwany pomaga żonie przy dzieciach,

strony utrzymują pożycie małżeńskie, z którego niedawno urodziło im się trzecie dziecko, łączy je więc więź małżeńska, lecz mają kłopoty z porozumieniem się.

W ocenie Sądu Rejonowego nie zostało udowodnione, iż są w tej sprawie ważne powody do ustanowienia rozdzielności z datą wsteczną. Jak pokazują zeznania podatkowe stron od 2006 roku każde z małżonków osiągało dochody i to nawet bardzo wysokie. Ostatnio w 2013 roku pozwany wykazał dochód 67.422 złotych, a powódka 238.731 złotych, czyli małżonkowie zarobili łącznie 306.153 : 12 m = 25. 512 złotych miesięcznie. W tej sytuacji nawet zadłużenie pozwanego w ZUS na poziomie 12.000 zł (dwanaście tysięcy) nie stanowi jakiegos istotnego zagrożenia dla ekonomicznego bytu rodziny. Uzasadnione jest również to, że to pozwana spłaca kredyt wzięty na wspólny dom, skoro jej dochody są wyższe niż dochody jej męża. Strony zdecydowały się razem budować dom i spłacać kredyt i nadal są do spłaty tego kredytu zobowiązane. Nie jest dla Sądu przekonującym argumentem stwierdzenie powódki, że jej mąż dokonywał licznych zaniedbań i nadużyć, nadużywał alkoholu przez co wspólność majątkowa przestał służyć dobru rodziny. Powódka nie udowodniła co takiego robił konkretnie jej mąż, co zagrażało ekonomicznie rodzinie, oraz dlaczego na temu się nie sprzeciwiała w odpowiednim czasie. Jeśli dotychczas miała zaufanie do męża to wraz z nim ponosi odpowiedzialność również za jego działania finansowe. Pozwany chce dalszego wspólnego funkcjonowania rodziny, zamieszkania we wspólnym domu, z tego powodu uznał powództwo. Uznanie warunkowe nie może być uznane za skuteczne, ale świadczy o intencjach pozwanego co do utrzymania związku małżeńskiego.

Zdaniem Sądu Rejonowego jeżeli oboje małżonkowie W. obecnie chcą funkcjonować w ustroju rozdzielności majątkowej, to jest to powód wystarczająco ważny, aby ją ustanowić z datą wniesienia pozwu.

Nie jest natomiast możliwe ustanowienie rozdzielności z datą wcześniejszą, gdyż nie zostały wykazane żadne ważne ku temu powody z art. 52 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, co uzasadnia oddalenie powództwa.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

Zgodnie z art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi, iż w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone Sąd obciążył obie strony po połowie kosztami postępowania i zasądził od pozwanego P. W. (1) na rzecz powódki M. W. 100 (sto) złotych tytułem zwrotu połowy wniesionej przez nią połowy opłaty sądowej.